

EWA DANOWSKA

## „CHLEB DOBRZE ZASŁUŻONYM”. LUSTRACJA STAROSTWA MOŚCISKIEGO Z 1627 R.

Urząd starosty – namiestnika króla i zarządcy prowincji, pojawił się na przełomie XIII i XIV wieku najpierw w Wielkopolsce, wprowadzony na wzór czeski przez króla Wacława II. W ślad za tym ustanowiono starostów także w Małopolsce. W przeciwieństwie jednak do Wielkopolski, starostowie otrzymali tu władzę nie nad całymi ziemiami, lecz tylko nad poszczególnymi grodami. Stan ten utrzymali Władysław Łokietek i Kazimierz Wielki. Konsekwencją tego był upadek znaczenia kasztelanów. Z czasem system starościński zaczął obejmować cały kraj, a do XVI wieku starostów posiadały już wszystkie ziemie koronne. Z czasem utracili oni kompetencje wojskowe, a sprawowali w imieniu króla władzę tylko administracyjną i sądowniczą, co nie znaczy, że czynili to osobiście. Sądy nazywano grodzkimi, a orzekały w tzw. czterech artykułach: gwałt, podpalenie, rozbój na drodze i najście cudzego domu. Starosta posiadał też tzw. prawo miecza, czyli egzekwowania na swym terenie wyroków każdej instancji sądowej. Oprócz starostów grodowych, istnieli w Polsce także niegrodowi – dzierżawcy zamków i dóbr królewskich, bez praw i obowiązków tych pierwszych. Starostwa grodowe dawały wyższą godność, ale za to niegrodowe przynosiły większe dochody. Były „chlebem dobrze zasłużonych”, który rozdawał król za zasługi dla ojczyzny. Ten system nagradzania zasług stanowił źródło ogromnych nadużyć i powodował wyścig szlachty do powszechnie upragnionego celu, jakim było otrzymanie starostwa. Starosta niegrodowy nie musiał być osiadły na terenie swojej dzierżawy, z wyjątkiem pogranicza państwa. Poza obowiązkiem utrzymywania grodów i zamków jako punktów obrony, pełnili też funkcje policyjne, czuwając nad stanem bezpieczeństwa w swym starostwie, szczególnie na drogach. Zarządzanie majątkami należącymi do króla, czyli królewszczyznami, przynosiło starostom duże profity. Z tytułu dzierżawy tych ziem płacili do skarbu umówiony czynsz, a reszta stanowiła ich dochód. Demoralizowało to starostów, którzy koncentrowali się na pomnażaniu własnych zysków<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Z. Góralski, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1983, s. 193–200; Z. Gloger, *Starosta [w:] Encyklopedia staropolska ilustrowana*, Warszawa 1903, t. 4, s. 271–272.

Starosta był panem prawie dziedzicznym, bo prawo, zwane *ius communitativum*, pozwalało wdowie po nim zatrzymać starostwo w dożywocie, a poprzez nią należało się kolejnemu mężowi. Odziedziczyć je mógł także syn, tak zatem dane dobra przez pokolenia mogły należeć do tej samej rodziny<sup>2</sup>.

W rozdawnictwie starostw szczególną hojność przejawiała dynastia Jagiellonów. O Władysławie Jagielle Jan Długosz napisał, iż gdyby dłużej żył, to by nic z królewszczyzn już nie zostało. Sejm starał się, mało skutecznie, tę jego hojność powstrzymać<sup>3</sup>. Szczególne nasilenie rozdawnictwa dóbr królewskich przypadło na okres rządów Władysława III Warneńczyka (1434–1444), gdyż małoletniość króla w chwili objęcia tronu, zastępcze rządy możnowładztwa i przygotowania do kampanii tureckiej stwarzały w tej materii okazję do nadużyć i nieuczciwości urzędników kancelarii królewskiej. W połowie XV wieku, w niespełna sto lat po śmierci króla Kazimierza Wielkiego, skarb koronny był pusty. Szlachta energicznie wzbraniała się przed świadczeniami podatkowymi, uważając, że dochody płynące z dóbr królewskich powinny wystarczyć na wszystko. Niestety, nie wystarczały. Każdy szlachcic czuł się zasłużony i łakomym okiem spoglądał na królewszczyzny, starając się o ich posiadanie<sup>4</sup>.

Jak napisał Aleksander Wejnert:

Liczba zasłużonych, tak na urzędach, jak posługach bądź dla króla, bądź dla Rzeczypospolitej, z każdym niemal dniem wzrastała, tak dalece, iż często zabrakło starostw tak grodowych, jak niegrodowych lub pogranicznych, celem obdarowania prawdziwie potrzebujących, dla sprostania więc temu, królowie polscy od dawniejszych starostw, wakujących lub obszerniejszych, odrywali po kilka, kilkanaście czasem folwarków i osad, aby zadość uczynić w części obowiązkowi swemu, wyposażania osób godnych nagrody<sup>5</sup>.

Niezwykle istotny dla kwestii wszelkich dóbr królewskich był ruch egzekucyjny – inicjatywa polityczna średniej szlachty, podjęta w XVI wieku, a zarazem długotrwały proces, którym zajmowały się kolejne sejmy. Rozdawnictwo dóbr przez króla stanowiło formę budowania zaplecza politycznego, wynagradzania otoczenia władcy czy też doraźnego pozyskiwania środków finansowych. Ruch egzekucyjny miał miejsce w czasach panowania Zygmunta I Starego i Zygmunta Augusta i był pełen napięcia. Przez magnaterię nazywany był „nie egzekucją a łupieżyją”. Żądano wówczas oddania na rzecz skarbu państwa królewszczyzn, które wydzierżawiono lub zastawiono magnatom, traktowanych przez nich jako własne, zbywalne włości. Dobra królewskie stanowiły wówczas około 30% dóbr ziemskich w Koronie, a trudno było oszacować ich udział w dochodzie skarbu, bowiem posesorowie zatajali

<sup>2</sup> Z. Gloger, *Starosta...*, s. 273; A. Wejnert, *O starostwach w dawnej Polsce do końca XVIII wieku z dołączeniem wykazu ich miejscowości*, Warszawa 1877, s. 44.

<sup>3</sup> Z. Gloger, *Królewszczyzny [w:] Encyklopedia staropolska ilustrowana*, Warszawa 1902, t. 3, s. 104–105.

<sup>4</sup> A. Falniowska-Gradowska, *Królewszczyzny i starostowie w dawnej Rzeczypospolitej*, „Nauka dla wszystkich”, nr 375, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984, s. 20, 38.

<sup>5</sup> A. Wejnert, *O starostwach...*, s. 17.

wysokość prawdziwych zysków. Szlachta domagała się zatem egzekucji dóbr, a także uporządkowania skarbu – oddzielenia dochodów króla od dochodów państwa oraz przeznaczenia czwartej części państwowych przychodów na wojsko, tzw. kwarciane. Sprawa ta poruszana była na sejmie w Piotrkowie w latach 1558–1559. Wówczas posłowie szlacheccy zaczęli składać przed monarchą dyplomy i akta nadania dóbr królewskich, a za ich przykładem poszli senatorowie. Projekt przewidywał konfiskatę wszystkich królewskich, otrzymanych w wieczyste posiadanie od czasów Aleksandra Jagiellończyka. Sprawa została ponowiona na sejmie w 1562 r. Przyjęto wówczas uchwałę o egzekucji nadań, co nie było sprawą prostą wobec faktu ich zatajania. Sprawa egzekucji dóbr, czyli bezprawnie trzymany królewskich, była kontynuowana na sejmie warszawskim w latach 1563–1564 i zakończyła się sukcesem<sup>6</sup>.

Należy podkreślić wagę faktu, którym było rozdzielenie skarbu na królewski i publiczny (państwowy, skarbowy). Król Zygmunt III Waza wszystkie królewskie podzielił na dwie kategorie, tj. starostwa do rozdawania i ekonomie, czyli dobra stołowe, z których dochód przeznaczony był wyłącznie na utrzymanie króla i jego dworu<sup>7</sup>. Ekonomie podlegały wyłącznemu zarządowi podskarbiego nadwornego. Starostwa znajdowały się pod kontrolą skarbu koronnego i sejmu, a w sprawach spornych z dzierżawcami podlegały Trybunałowi Skarbowemu, utworzonemu w 1591 r.<sup>8</sup>

Zygmunt III Waza usiłował zwiększyć dochody poprzez przetrzymywanie pod własnym zarządem starostw wakujących po śmierci posesora choćby przez krótki czas, zanim nadał je następnym użytkownikom. Praktyka ta spotkała się z ostrym sprzeciwem szlachty, która zareagowała historycznie, twierdząc, iż król „chleb im od gęby odbiera”. Monarcha nie ustąpił, co więcej, podobnie jak za nominacje dygnitarские, tak i za nadania starostw kazał sobie płacić. Linię tę utrzymał król Stefan Batory, który, ograbiony przez magnatów z królewskich, oświadczył, że „starostwa nie będzie dawał jako za pieniądze”<sup>9</sup>.

W połowie XVII wieku wojewoda poznański Krzysztof Opaliński napisał: „Nie dlatego starostą, abym zamku bronił, ale abym intratę brał za me zasługi”. Odzwierciedlało to powszechny pogląd i postępowanie szlachty w Rzeczypospolitej<sup>10</sup>.

Potwierdzając obliczenia Wejnerta w pracy *O starostwach w dawnej Polsce do końca XVIII wieku z dołączeniem wykazu ich miejscowości*, Zygmunt Gloger podał, iż w województwach małopolskich było 67 starostw, na Mazowszu – 56, w Wiel-

<sup>6</sup> A. Falniowska-Gradowska, *Królewskie...*, s. 26–28; T. Jurek, E. Kizik, *Historia Polski do 1572*, Warszawa 2013; M. Markiewicz, *Historia Polski 1492–1795*, Kraków 2002, s. 348–351.

<sup>7</sup> Z. Gloger, *Starosta...*, s. 273.

<sup>8</sup> A. Falniowska-Gradowska, *Królewskie...*, s. 32.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 34–35. Zob. też: W. Pałucki, *Drogi i bezdroża skarbowości polskiej XVI i pierwszej połowy XVII wieku*, „Nauka dla wszystkich”, nr 375, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 196–201.

<sup>10</sup> Z. Góralski, *Urzędy i godności...*, s. 197.

kopolsce – 33, w województwach łęczyckim i sieradzkim – 25, brzesko-kujawskim i inowrocławskim – 20<sup>11</sup>.

Sejmy Rzeczypospolitej postanawiały o przeprowadzeniu lustracji generalnej, czyli rewizji wszystkich dóbr królewskich, w latach: 1569, 1616, 1660, 1765 i 1789. Miało to na celu stwierdzenie ich ówczesnego rzeczywistego stanu gospodarczego, a także uzyskanie, by posesorowie nie uchylali się od rzetelnego uiszczania podatku kwartowego<sup>12</sup>.

Postanowienie o takich kontrolach podjęto w celu zapewnienia środków głównie na potrzeby obronności. W 1563 r. ustanowiono bowiem podatek, zwany kwartą (*quarta pars*, czyli czwarta część), który dzierżawcy dóbr państwowych mieli uiszczać w wysokości  $\frac{1}{4}$  dochodów. Podatek ten przeznaczony miał być na utworzenie i utrzymanie tzw. wojska kwarcianego. Były to oddziały zaciężne, w liczbie od tysiąca do sześciu tysięcy żołnierzy, podlegające władzy hetmana. Wojsko kwarciane złożone było głównie z jazdy oraz nielicznej piechoty i artylerii. W razie potrzeby dołączane były oddziały prywatne i Kozacy rejestrowi. Fundusze zebrane na utrzymanie wojska kwarcianego od 1569 r. przechowywane były na zamku w Rawie Mazowieckiej<sup>13</sup>.

Lustracje poszczególnych dóbr przeprowadzane były przez trzyosobowe zespoły lustratorów, czyli rewizorów dóbr – byli to delegaci króla, senatu i izby poselskiej. Wyznaczani byli uchwałami sejmu dla poszczególnych dzielnic Korony<sup>14</sup>.

Konstytucja z 1562 r. zapewniała im powagę i bezpieczeństwo osobiste. Jeśli ktokolwiek znieważał lustratora, pociągany był do odpowiedzialności karnej, jak za obrazę majestatu królewskiego<sup>15</sup>. Przed rozpoczęciem rewizji dóbr lustratorzy otrzymywali z kancelarii Skarbu Koronnego wykaz królewszczyzn, które miały podlegać kontroli. Zanim rozpoczęli pracę, musieli złożyć przysięgę, iż: „ten urząd wiernie i sprawiedliwie z wielką pilnością, sami przez się, nie przez substytuty swoje, odprawować będą, upominków żadnych *eo nomine* brać, czeladzi, koni nad zwyczajną potrzebę swoją na tej funkcji mieć, w dobrach po lustracji odprawionej nad potrzebę dłużej bawić się nie będą ani podwód żadnych brać”. Przysięga taka była składana w sądzie ziemskim lub grodzkim. Z czasem, na sejmie w 1661 r., zostało postanowione, by lustratorzy efekty swojej pracy, czyli lustrację własnoręcznie podpisaną, złożyli w grodzie danego województwa w celu oblaty<sup>16</sup>.

<sup>11</sup> Z. Gloger, *Starosta...*, s. 273. O próbie reform starostw w II połowie XVIII w. zob.: A. Falniowska-Gradowska, *Królewszczyzny...*, s. 52–62.

<sup>12</sup> Z. Gloger, *Starosta...*, s. 273.

<sup>13</sup> A. Sucheni-Grabowska, *Lustracje [w:] Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r.*, Warszawa 1981, s. 443; M. Plewczyński, *Żołnierz jazdy obrony potocznej za panowania Zygmunta Augusta*, Warszawa 1985, s. 9–10; R. Sikora, *Wojskowość polska w dobie wojny polsko-szwedzkiej 1626–1629. Kryzys mocarstwa*, Poznań 2005, s. 53–55.

<sup>14</sup> A. Sucheni-Grabowska, *Lustracje...*, s. 443.

<sup>15</sup> Z. Gloger, *Lustracja [w:] Encyklopedia staropolska ilustrowana*, Warszawa 1902, t. 3, s. 152.

<sup>16</sup> *Lustracja województwa lubelskiego 1661*, wyd. H. Oprawko i K. Szuster, Warszawa 1962, s. XVII. Tekst przysięgi za: *Volumina Legum*, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, t. 4, s. 279; *Lustracja*

Lustrację każdego starostwa zaczynano od powiadomienia jego posesora o przyjeździe lustratorów z podaniem terminu, w którym on sam lub jego zastępca mieli stawić się z odpowiednimi dokumentami i złożyć zeznania o dochodach. Termin przyjazdu na określony teren ogłaszano poprzez królewskie uniwersały, tzw. inotescencje<sup>17</sup>.

Do przedłożenia przywilejów i złożenia zeznań zobowiązani byli wszyscy, którzy mieli jakieś dobra w tym starostwie. Lustratorzy nakazywali także poddanym, aby również stawili się przed nimi. Niekiedy poprzestawali na przejrzeniu dokumentów i wysłuchaniu przedstawicieli danych dóbr. Ważne jednak były badania stanu rzeczy z autopsji. Najprawdopodobniej przyjeżdżali do miasta lub większej miejscowości w danym starostwie, skąd wizytowali pobliskie dobra, słuchali relacji poddanych, sprawdzali dokumenty. Za fałszywe zeznania groziła odpowiedzialność karna. W wypadku istnienia sporu, lustratorzy przesłuchiwali strony konfliktu – rozwiązywali go lub kierowali sprawę do kompetentnego urzędu. Kontrola miast wymagała z reguły więcej czasu i uwagi, niż wiosek. Lustratorzy sprawdzali uprawnień cechowe, działalność rzemieślników, zajmowali się ludnością żydowską oraz jurydykami uchylającymi się od płacenia czynszów. Oprócz rewizji nadań i przywilejów wysłuchiwali skarg poddanych na krzywdy doznawane ze strony starosty czy dzierżawcy, czasem na ucisk władz miejskich. Zaczynali lustrację od zbadania przywileju lokacyjnego, stanu prawnego ze stanem faktycznym miasta. Oprócz przywilejów duże znaczenie miały lustracje dawne, z którymi porównywano stan rzeczy w chwili rewizji dóbr. Często się do nich odwoływano. Zarówno w miastach, jak i wsiach, lustratorzy opisywali to, co szczególnie rzucało się w oczy, a nierzadko był to obraz zniszczenia, spowodowany działaniami wojennymi<sup>18</sup>.

Zadania lustratorów nie były łatwe. Mieli do czynienia z trudnościami natury proceduralnej, których rozwiązanie często odkładali do rozstrzygnięcia przez króla i sejm. Ponadto spotykali się z jawną niechęcią posesorów królewszczyzn, a w niektórych starostwach nie dopuszczano ich w ogóle do rewizji, zasłaniając się dekretami sejmu, stwierdzającymi jakoby prawidłowy stan rzeczy, nieprzejezdnymi drogami czy rzekomo panującym w okolicy „morowym powietrzem”. Znane były przypadki wzbraniania wglądu w rachunki, rejestry i inwentarze, by uniemożliwić oszacowanie dochodów w celu wymierzenia kwarty. Wszelkie trudności lustratorzy skrupulatnie odnotowywali, by przedstawić je królowi<sup>19</sup>.

---

*województw wielkopolskich i kujawskich 1659–1665*, cz. I, *Województwo poznańskie i kaliskie*, wyd. C. Ohryzko-Włodarska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. XIII.

<sup>17</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1659–1665...*, s. XIV.

<sup>18</sup> *Lustracja województwa lubelskiego 1661...*, s. XVII–XIX; *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1628–1632*, cz. I, *Województwa: poznańskie i kaliskie*, wyd. Z. Guldon, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. XVI; *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1659–1665...*, s. XVI; *Lustracja województwa ruskiego 1661–1665*, cz. I, *Ziemia przemyska i sanocka*, wyd. K. Arłamowski i W. Kaput, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. XXX–XXXII.

<sup>19</sup> A. Falniowska-Gradowska, *Królewszczyzny...*, s. 28–29.

Można stwierdzić, iż w przypadku starostw w rozległym województwie ruskim lustratorzy spisów z autopsji nie dokonywali za często. Jeżeli przedmiot badań znajdował się w zbyt dużej odległości od miejsca ich pobytu, poprzestawali na wejrzaniu w dokumenty, a przede wszystkim opierali się na zeznaniach wójtów czy sołtysów<sup>20</sup>.

Typowa lustracja królewskiej, dokonywana przez cały okres istnienia Rzeczypospolitej, zawierała zaprzysiężenie intraty, czyli dochodu, przez posesora lub jego zastępcę, składane często ustnie. Ponadto powinna zawierać opis stanu majątku, stan faktyczny świadczeń poddanych, oszacowanie dochodów gospodarki folwarcznej, rewizję dróg i lasów oraz dane o kwestiach spornych i supliki chłopów czy mieszczan<sup>21</sup>.

Czasu spisywania lustracji danej królewskiej nie da się określić z całą dokładnością. Wiadomo natomiast orientacyjnie, kiedy kończono lustrację, bo można to stwierdzić na podstawie daty świadczącej o zakończeniu prac<sup>22</sup>.

Należy podkreślić, iż lustratorzy przeprowadzali rewizje królewskiej na ogół bardzo skrupulatnie, mając na uwadze przysporzenie dochodów skarbowi. Jeżeli stwierdzali wojenne zniszczenia, często podkreślali tymczasowość takiego stanu. Z kolei w interesie posesorów było przedstawienie sytuacji dóbr jako dalekiej od stanu świetności, by kwartę płacić jak najmniejszą<sup>23</sup>.

Odbywanie lustracji przewidziano co 5 lat, jednak przepis ten nie był na ogół przestrzegany. W pierwszej połowie XVII w., czyli w okresie, gdy przeprowadzono lustrację przedstawioną poniżej w Aneksie, izba poselska podejmowała liczne uchwały o konieczności rewizji dóbr niezrealizowanych wskutek negatywnego stanowiska użytkowników królewskiej i braku stanowczości króla. Czasem lustracje wykonywano połowicznie, ograniczając je do dóbr, w których zmieniał się posesor<sup>24</sup>. Dokonywano ich także wtedy, gdy dane ziemie dotknięte zostały nieprzyjacielskim najazdem i poniosły straty. Wysyłano wówczas lustratorów, by ocenili ogrom zniszczeń, a przez to stwierdzili stopień uszczuplenia dochodów z dóbr. Zmniejszano wtedy kwartę lub zupełnie na pewien czas starostwo od niej uwalniano<sup>25</sup>.

Zygmunt Gloger ocenił, iż lustracje z drugiej połowy XVI i z XVII wieku dokonywane były bardzo porządnie i szczegółowo. Jeżeli dane starostwo było duże, to efekty rewizji stanowiła obszerna księga, zawierająca wiele rubryk, zestawień i opisów. Lustratorzy poddawali kontroli także i ubogie posiadłości, w najodleglejszych zakątkach Rzeczypospolitej, wtedy dokumentacja była mniej obszerna<sup>26</sup>.

<sup>20</sup> *Lustracja województwa ruskiego 1661–1665...*, s. XXVIII.

<sup>21</sup> *Lustracja województwa krakowskiego 1789*, cz. I, *Powiat krakowski, proszowicki i ksiąski*, wyd. A. Falniowska-Gradowska, I. Rychlikowa, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962, s. XXIV.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. XXVII.

<sup>23</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1659–1665...*, s. XV.

<sup>24</sup> A. Sucheni-Grabowska, *Lustracje...*, s. 443.

<sup>25</sup> A. Wejnert, *O starostwach...*, s. 76–77.

<sup>26</sup> Z. Gloger, *Lustracja...*, s. 152.

Przyczyną uchwalenia lustracji generalnej w Rzeczypospolitej w 1627 r. było dążenie do zwiększenia dochodów skarbowych w związku z rozpoczętą w 1626 r. wojną ze Szwecją. Podstawę jej przeprowadzenia stanowiła uchwała sejmowa z 23 listopada 1627 r., która wyznaczyła pięć trzyosobowych komisji, których zadaniem było przeprowadzenie lustracji na terenie Wielkopolski, Małopolski, Mazowsza, Podlasia oraz ziem ruskich i województwa wołyńskiego, kijowskiego, braclawskiego i podolskiego<sup>27</sup>.

Jeżeli chodzi o ziemie wschodnie Rzeczypospolitej, to do funkcji lustratorów zostali powołani: przez króla Zygmunta III Wazę – Felicjan Grochowski, pisarz ziemski przemyski (ziemie ruskie i Wołyń), oraz Remian Zaleski, starosta warecki (woj. kijowskie, braclawskie, podolskie); przez Senat – Samuel Słupecki, kasztelan radomski (Ruś i Wołyń), i Władysław Wierzbowski, kasztelan inowłodzki (woj. kijowskie, braclawskie, podolskie). Natomiast z Koła Poselskiego wyznaczono Jana Glinkę, łowczego halickiego (Ruś i Wołyń), oraz Aleksandra Wielhorskiego, wojskiego łuckiego (woj. kijowskie, braclawskie, podolskie)<sup>28</sup>.

Na początku XX wieku Zygmunt Gloger odnotował, że chociaż lustracje starostw są najważniejszym źródłem do historii rolnictwa dawnej Polski, to: „ku zawstydzeniu inteligencji ziemiańskiej wypowiedzieć musimy, że nikt dotąd tego olbrzymiego materiału nie spożytkował”<sup>29</sup>.

Sytuacja uległa jednak zdecydowanej zmianie w drugiej połowie XX wieku, bowiem rękopisy lustracji stały się przedmiotem badań i edycji seryjnej, dokonanej przez Instytut Historii PAN i inne ośrodki naukowe. Wzięto pod uwagę lustracje poszczególnych dzielnic, głównie z lat 1564, 1660 i 1789. Stanowią one źródło często wykorzystywane przez historyków dziejów gospodarczych i społecznych, skarbowości, osadnictwa czy dziejów regionalnych<sup>30</sup>. Zaznaczyć należy, iż to właśnie historycy regionaliści już na przełomie XIX i XX wieku jako pierwsi zwrócili uwagę na lustracje królewszczyzn w celu ich edycji. Przy okazji swoich badań publikowali fragmenty opisów interesujących ich starostw, sporządzanych przez lustratorów w wiekach od XVI do XVIII<sup>31</sup>.

Przedmiotem niniejszej edycji (zob. Aneks) jest lustracja niegrodowego starostwa mościskiego w województwie ruskim, przeprowadzona w 1627 r.<sup>32</sup>

W XVII wieku województwo ruskie tworzyły cztery sąsiadujące z sobą ziemie byłej Rusi Halickiej, a mianowicie: przemyska, sanocka, lwowska i halicka. Piąta – ziemia chełmska – stanowiła enklawę wciśniętą między rejony Podlasia i Wołynia, oddzieloną od reszty województwa ruskiego województwem bełskim. Powierzchnia

<sup>27</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1628–1632*, cz. I, s. X–XI.

<sup>28</sup> *Volumina Legum*, t. 3, s. 265.

<sup>29</sup> Z. Gloger, *Lustracja...*, s. 152.

<sup>30</sup> L. Żytkowicz, *Lustracje dóbr królewskich XVI–XVIII wieku. Geneza i realizacja wydawnictwa*, „*Studia Źródłoznawcze. Commentationes*”, R. 18: 1973, s. 191–197.

<sup>31</sup> K. Chłapowski, J. Dygdała, *Prace edytorskie nad lustracjami dóbr królewskich XVI–XVIII w. po półwieczu*, „*Studia Źródłoznawcze. Commentationes*”, R. 43: 2005, s. 161.

<sup>32</sup> O obowiązkach starostów niegrodowych, zob.: A. Wejnert, *O starostwach...*, s. 57–61.

województwa ruskiego wynosiła wówczas około tysiąc mil kwadratowych, a na jej obszarze znajdowało się ponad 700 miast, wsi i wójtostw będących własnością królewską. W województwie tym było 26 starostw, obejmujących 34 miasta i 297 wsi. W ziemi przemyskiej, gdzie leżało starostwo mościskie, znajdowały się w sumie dwa starostwa. W ziemi tej było osiem miast i 147 wsi oraz 11 wójtostw. W starostwie mościskim było jedno miasto – Mościska – oraz 11 wsi (stan w latach 1661–1665). Starostwo mościskie nie należało do grupy najzamożniejszych czy największych w województwie<sup>33</sup>.

Mościska – główne miasto starostwa – znajdują się około 70 km na zachód od Lwowa. Miejsce do godności miasta podniósł w 1404 r. król Władysław Jagiełło, nadając jej prawo magdeburskie, uposażył też kościół. Miasto od początku istnienia dotykane było najazdami Tatarów, Wołochów i Kozaków. Powodowały one zubożenie mieszkańców, a kolejni królowie polscy, by ulżyć ich doli, zwalniali ich często od podatków. Istotny dla miasta był przywilej pierwszego starosty mościskiego Jana Szczęsnego Herburt, m. in. ustanawiający cerkiew greckokatolicką i pozwalający popowi na wyrąb lasów w starostwie mościskim<sup>34</sup>.

Na przełomie XVI i XVII wieku pierwszym i długoletnim posesorem starostwa mościskiego był Jan Szczęsny Herburt (1567–1616), syn Jana, kasztelana sanockiego i starosty przemyskiego. Starostwo mościskie otrzymał w 1578 r. Po rodzicach odziedziczył znaczny majątek, do którego w okresie współpracy z kanclerzem wielkim koronnym Janem Zamoyskim dołączył szereg intratnych dzierżaw, starostw i wsi królewskich. Wskutek działalności politycznej i wydawniczej (zwłaszcza w latach 1610–1613) popadł w długi, a w konsekwencji wiele jego dóbr przeszło w ręce wierzycieli<sup>35</sup>.

Kolejnym starostą mościskim był Maksymilian Przerębski (Przerembski) (ok. 1577–1639), kasztelan sieradzki i referendarz koronny, następnie wojewoda łęczycki. Starostwo to otrzymał dzięki małżeństwu z wdową po Janie Szczęsnym Herburt, Elżbietą z Zasławskich. Ta druga już z kolei jego żona wniosła mu w 1617 r. starostwo mościskie, obciążone jednak długiem w wysokości 40 000 złp., który należało spłacić Zofii Fredrowej. Po intromisji Przerębski osadził w Mościskach swoją żonę i wyjechał, nie zamierzając długu spłacać. Doprowadziło to do walki z Fredrami, w wyniku której najpierw utracił Mościska, a następnie odzyskał je przy użyciu siły, po krwawej rozprawie z Fredrami. Oprócz starostwa Przerębski zabrał kosztowności oraz stadninę, złożoną ze 170 koni. Poza starostwem mościskim, z nadania króla Zygmunta III Wazy, objął starostwa: medyckie, lityńskie i śniatyńskie. Jego trzecią żoną była Anna Mohyłanka (Mohilanka), córka gospodarza mołdawskiego Jeremiasza. Ta, owdowiawszy, była kolejno żoną: Jana Sędzi-

<sup>33</sup> *Lustracja województwa ruskiego 1661–1665...*, s. XIX–XXI.

<sup>34</sup> L. Dziedzicki, *Mościska* [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego i W. Walewskiego, Warszawa 1885, t. 6, s. 693–697.

<sup>35</sup> S. Cynarski, *Herburt Jan Szczęsny* [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 9: 1960–1961, s. 443–445.

woja Czarnkowskiego, Władysława Myszkowskiego oraz Stanisława Rewery Potockiego<sup>36</sup>.

Myszkowski, margrabia na Mirowie (zm. 1658), był wojewodą krakowskim i jednym z najbogatszych w Rzeczypospolitej magnatów. Dzięki małżeństwu z Anną Mohylanką (w 1644 r.) objął starostwo mościskie. Odnotowano, iż w 1657 r. przyniosło mu dochód w wysokości 8000 złp.<sup>37</sup>

Również Annie Mohylance zawdzięczał starostwo mościskie jej czwarty mąż – Stanisław Potocki zwany Rewerą (ok. 1589–1667), wojewoda krakowski i hetman wielki koronny. Większość trzymanyh przez niego królewskich leżała w województwie ruskim. Miał tam starostwa: dolińskie, grodeckie, halickie, krasnostawskie oraz medyckie i mościskie – wniesione przez Annę Mohylankę w 1659 r. Można dodać, że dzięki czwartemu mężowi Anna przeszła z prawosławia na katolicyzm<sup>38</sup>.

Po wspomnianym Maksymilianie Przerębskim przez około trzy lata posesorem starostwa mościskiego był Jan Stanisław Jabłonowski, wojewoda ruski; przez równie krótki okres po Stanisławie Rewerze Potockim starostą był Jan Jabłonowski, wojewoda wołyński. Pod koniec niepodległości Rzeczypospolitej starostwo posiadał Jan Klemens Branicki, kasztelan krakowski, i – aż do rozbiorów – jego żona Izabela z Poniatowskich<sup>39</sup>.

Wydawcy lustracji przeprowadzanych w latach 1661–1665 nadmienili, iż poprzednia rewizja dóbr w województwie ruskim odbyła się w 1627 r., czyli upłynęły od tego czasu 34 lata. Sytuacja musiała przez tak długi okres ulec zmianie i obraz starostwa był już inny. Lustratorzy korzystali z tej wcześniejszej lustracji, więc mogli dokonywać porównań oraz zapoznać się ze sposobem pracy swoich poprzedników<sup>40</sup>.

Lustratorzy przeprowadzający rewizję starostw w województwie ruskim w latach 1661–1665 określali stan dóbr jako „opłakany”. Spowodowały to wojny prowadzone w czasach panowania króla Jan Kazimierza – nie było wówczas obszaru, którego nie dotknęły zniszczenia – zmniejszyła się liczba ludności, zwierząt gospodarskich i areału pól uprawnych. Wsie spustoszyły wojska kozackie, tatarskie i węgierskie. Dzieła zniszczenia dopełniały przemarsze wojsk<sup>41</sup>. Uznać można, że sytuacja gospodarcza na kresach Rzeczypospolitej była wówczas równie zła, jak podczas lustracji przeprowadzonej w 1627 r.

Przyjrzyjmy się powodom trudnej sytuacji na kresach wschodnich, która prowadziła do gospodarczego upadku, mającego wpływ na stan skarbu Rzeczypospolitej. Informacje o stanie rzeczy zamieszczały lustracje królewskich, inwentarze i dokumenty składane w grodach przez posesorów i właścicieli ziemskich, proszących

<sup>36</sup> J. Byliński, *Przerębski (Przerembski) Maksymilian* [w:] PSB, t. 28: 1984–1985, s. 758–762.

<sup>37</sup> A. Przyboś, *Myszkowski (Gonzaga-Myszkowski), margrabia na Mirowie Władysław* [w:] PSB, t. 22: 1977, s. 401–403.

<sup>38</sup> A. Przyboś, *Potocki Stanisław zwany Rewerą* [w:] PSB, t. 28, s. 140–151.

<sup>39</sup> L. Dziedzicki, *Mościska...*, s. 700.

<sup>40</sup> *Lustracja województwa ruskiego 1661–1665...*, s. XXIX.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. XXIV–XXV.

o zmniejszenie obciążeń podatkowych. Fala tatarskich najazdów nadeszła po 1601 r. Osadzenie przez kanclerza Jana Zamoyskiego na gospodarstwie wołoskim Szymona Mohiły wywołało sprzeciw Turcji, która sprowokowała tatarskie najazdy na ziemie polskie przy południowo-wschodniej granicy. Tatarzy z dużą częstotliwością pustoszyli i łupili dobra oraz zabierali w niewolę włościan. Sytuacji tej nie było w stanie zapobiec polskie wojsko. Między innymi, latem 1615 r. orda tatarska, pod wodzą samego chana, dotkliwie spustoszyła ziemie województwa ruskiego, a trzy lata później bezkarnie poruszała się po ziemi halickiej i lwowskiej. Starostwo mościskie najdotkliwiej zostało poszkodowane przez czambuły tatarskie w 1620 r. oraz w październiku 1621 r., gdy spaliły one wsie w okolicach Mościsk. Rok 1627 był względnie spokojny, ale już w następnym Tatarzy znów splądrowali wsie starostwa mościskiego. Ostatni większy ich napad przed 1648 r. miał miejsce zimą 1644 r.<sup>42</sup>

Wzmiankę świadczącą o niemal odwiecznych najazdach tatarskich można znaleźć również w nowym przywileju fundacyjnym, wystawionym 22 lipca 1537 r. przez króla Zygmunta Starego na prośbę proboszcza Jana dla kościoła parafialnego pod wezwaniem Jana Chrzciciela w Mościskach. Powodem jego wystawienia był fakt zaginięcia oryginalnego przywileju podczas najazdu tatarskiego<sup>43</sup>.

Ciekawy aspekt może stanowić porównanie stanu starostwa opisanego w niniejszej edycji, zawartej w Aneksie, z tekstem lustracji starostwa mościskiego z lat 1661–1665, opublikowanym w *Lustracji województwa ruskiego*<sup>44</sup>. Stwierdzić można, iż liczba wsi nie uległa zmianie na przestrzeni tych kilkudziesięciu lat, a także, że lustracja późniejsza (1661–1665) jest bardziej obszerna i dokładna, uwzględniająca m. in. opis przywilejów cechowych miasta Mościska.

Podczas lustracji w latach 1661–1665 posesorem starostwa mościskiego był Stanisław na Podhajcach Potocki, wojewoda krakowski, hetman wielki koronny, wraz ze swoją małżonką Anną Mohylanką. Przywilej na to starostwo otrzymał od króla Jana Kazimierza 11 listopada 1659 r. Lustratorzy dokonali rewizji zamku mościskiego, miasta Mościska, opisując ich stan i dochody, a wiele miejsca poświęcili działającym w mieście cechom: kowalskiemu, rzeźniczemu, szewskiemu i tkackiemu. Kolejno opisali należące do starostwa wsie: Sokola, Małnow, Wola Małnowska, Sarny, Rudniki Ruskie, Rudniki Lackie wraz z Wolą Rudnicką, Arłamowska Wola, Pawężów, Laszki, Zakościele, Strzelczyńska, Czerniawa, Przedmieście Wielkie Mościskie, oraz folwarki: mościski i w Woli Arłamowskiej. Ze starostwa mościskiego wydzielona była wówczas wieś Malinowska Wola, którą dzierżawił na mocy królewskiego przywileju, nadanego 23 września 1662 r., gen.

<sup>42</sup> M. Horn, *Chronologia i zasięg najazdów tatarskich na ziemie Rzeczypospolitej w latach 1600–1647*, „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. 8, cz. 1, 1962, s. 3–71.

<sup>43</sup> Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, dok. perg. nr 355. Zob.: K. Dziwik, *Katalog dokumentów pergaminowych Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie*, cz. I, *Dokumenty z lat 1113–1571*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 73, poz. 191. Transumpt króla Jana Kazimierza z 16 lipca 1667 r., ibidem, dok. perg. nr 532. Zob. idem, *Katalog dokumentów...*, cz. II, *Dokumenty z lat 1573–1787*, s. 66, poz. 400.

<sup>44</sup> *Lustracja województwa ruskiego 1661–1665...*, s. 48–70.

Andrzej Stocki wraz z małżonką Urszulą Swirską<sup>45</sup>. Przyznać należy, iż lustracja ta jest obszerniejsza i dokładniejsza w porównaniu z wcześniejszą z 1627 r.

Przedmiotem niniejszej edycji jest lustracja starostwa mościskiego z 1627 r., zachowana w kopii z 20 lutego 1713 r. Znajduje się w zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie, sygn. 7225 „Varia z materiałów zebranych przez Ludgarda Piotra Grocholskiego”. Materiały te stanowią dar Stanisława Brzozowskiego z 1968 r.

Tekst źródłowy przygotowano zgodnie z zaleceniami *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do XVIII wieku* (Wrocław 1953). Zachowano staropolskie bądź regionalne cechy języka i fonetyki, przy równoczesnej modernizacji pisowni. Wyjątek uczyniono dla nazwisk czy imion, zachowując np. pisownię imienia „Maximilian”, a także nazw geograficznych. Dokonano modernizacji w zakresie interpunkcji. Wszelkie uzupełnienia wydawcy uwzględniono w nawiasach kwadratowych. Tekst został opatrzony przypisami objaśniającymi wyrazy staropolskie i dziś już nieużywane, jak również jednostki miar i wag, a także fragmenty tekstu lub wtręty w języku łacińskim.

## ANEKS

### **Lustracja starostwa mościskiego z 1627 r. Kopia z 20 lutego 1713 r. Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, rkps 7225, k. 1–8.**

[k. 1] W województwie ruskim, ziemi przemyskiej, starostwo mościskie, którego jest posesorem Jaśnie Wielmożny Jegomość Pan Maximilian Przerębski kasztelan sieradzki, referendarz koronny, ochmistrz Królowej Jejmości z Wielmożną Panią Anną Mohilaną małżonką swoją, za przywilejem Króla Jegomości.

#### Miasto Mościska

Iż prawa i przywileje mieszczan mościskich lustracją *Anni*<sup>46</sup> 1616 i rewizją *Anni* 1624 dostatecznie są opisane, tedy i my *non praeiudicando iuribus ipsorum*<sup>47</sup> cokolwiek *concernit*<sup>48</sup> ich *libertates in omnibus punctis, articulis et conditionibus*<sup>49</sup> wcale one zachowujemy.

<sup>45</sup> Ibidem, s. 48–68.

<sup>46</sup> *Anni* – roku.

<sup>47</sup> *Non praeiudicando iuribus ipsorum* – bez uszczerbku (szkody) ich praw.

<sup>48</sup> *Concernit* – dotyczy.

<sup>49</sup> *Libertates in omnibus punctis, articulis et conditionibus* – swobód we wszystkich punktach, artykułach i warunkach.

### Prowent<sup>50</sup> z miasta Mościsk

Prowent iż jest lustracją *Anni* 1616 dostatecznie z miasta opisany, którego przychodzi *in summa*<sup>51</sup> 9. 13 [florenów]. Tedy i my tenże kładziemy, który JMPanu staroście należy, *quotannis*<sup>52</sup> *fac[it]*<sup>53</sup> 9. 13 [fl.].

*Summa* prowentu z miasta [fl.] 9. 13

### Przedmieście

Na przedmieściu na ten czas kmieci<sup>54</sup> czterech na półłankach<sup>55</sup> siedzą, którzy czynszu dają po [fl.] 1. 6. *F[acit]* 4, 24.

Zagrodników<sup>56</sup> *n[umer]o* [brak danych], na ćwierciach siedzą, czynszu dają po [fl.] 1½, *Fac[it]* [fl.] 3. 24.

Robociznę kmiecie odprowadzają po trzy dni, a zagrodnicy po dwa dni.

*Summa* prowentu z przedmieścia *fac[it]* [fl.] 8,18.

### [k. 1v] Kwit mieszczanom mościskiem

Przychylając się według instrukcyjnej do Skarbu Koronnego nam podanej, wezwawszy przed nas mieszczan mościskich do uczynienia liczby, którzy jako się z rejestrowych dostatecznie pokazało, że wszystek prowent należący *pro munitione civitatis*<sup>57</sup> nie *in privatos usus*<sup>58</sup> jest obrócony, ale częścią na obronę miejską, przysposobienie armaty i insze *necessaria*<sup>59</sup> do obrony należące, częścią na ustawicznego bez wszelkiej ochrony żołnierza jest wydany. Który to rachunek liczby zacząwszy *ab Anno* 1625 *usque ad Ann[um]* 1629<sup>60</sup>, iż dostatecznie rejestrami swemi na co gdzie obracali likwidowali, onych za te wszystkie lata *evidenter*<sup>61</sup> kwitujemy<sup>62</sup>, jednak kwit ten nasz podług ordynacyjnej przeszłych panów lustratorów, będą w akta swoje miejskie powinni indukować<sup>63</sup>.

<sup>50</sup> Prowent – dochód, przychód, zysk.

<sup>51</sup> *In summa* – w sumie.

<sup>52</sup> *Quotannis* – corocznie, co roku.

<sup>53</sup> *Facit* – czyni.

<sup>54</sup> Kmieć – gospodarz, chłop mający własne gospodarstwo, na ogół o obszarze co najmniej łana.

<sup>55</sup> Łan – miara powierzchni dzieląca się na zagony, a te na skiby. Tu: być może łan chełmiński = 30 mórg, tj. ok. 18 ha, lub frankoński = 48 mórg, tj. ok. 24 ha. Obszar jednego łana odpowiadał średniej wielkości gospodarstwa feudalnego. Półłanek – pół łana, ćwierć – czyli ćwierć łana.

<sup>56</sup> Zagrodnik – chłop posiadający gospodarstwo o obszarze nie większym niż ¼ łana.

<sup>57</sup> *Pro munitione civitatis* – dla obwarowania miasta.

<sup>58</sup> *In privatos usus* – dla prywatnych korzyści.

<sup>59</sup> *Necessaria* – wyposażenie, sprzęty.

<sup>60</sup> *Ab Anno* 1625 *usque ad Ann[um]* 1629 – od roku 1625 do roku 1629.

<sup>61</sup> *Evidenter* – oczywiście.

<sup>62</sup> Kwitować – poświadczać, potwierdzać.

<sup>63</sup> Indukować – wprowadzić.

*Protestatio Civium Moscincen[sis]*<sup>64</sup>

Przed zupełną obecność Ichmościów Panów lustratorów i księgami lustratorskimi stanąwszy oblicznie uczciwy Walerian Sanecki, na ten czas burmistrz mościski, wspólnie z pany rajcy imieniem swoim jako i pospolitego człowieka mościskiego, z wielkiem uskarżaniem protestowali się naprzeciwko wielkiemu bezprawiu, które dotąd ponoszą za odjęciem łąnów sześćdziesiąt nadanych przy fundacyjnej miastu ś[więtej] pamięci królów ichmościów, na które i konfirmacja<sup>65</sup> Króla Jegomości niniejszego<sup>66</sup> zaszła, które ichmość panowie starostowie posiadli i dzierżą, żadnej według proporcycje nagrody za odjęcie [k. 2] tak wielkich gruntów nie dawszy.

Więc i w tym czując wielkie obciążenie, kiedy żadnego obowiązku nie mając ku odprawowaniu podwod<sup>67</sup>, ani przywrócenia tych łąnów ani inszych żadnych gruntów *nulliter indebite, nulla accedente voluntate ac mandato S[acrae] R[egae] M[ajesta]tis*<sup>68</sup> na miasto *privata auctoritate* włożyli, a wieś Laszki uwolnili i z onej odjęli, która na tym samym zasiała, aby królewską podwodę nosiła, która *antiquitus*<sup>69</sup> pierwej niż miasto odprawowała, mając nadanie wolności, że żadnych poborów podymnego<sup>70</sup> nigdy i dotychczas nie dają.

Co Ichmość Lustratorowie tak pierwszy, drudzy, tako i trzeci pilnie wybaczywszy, na tę wieś Laszki *iure perpetuo*<sup>71</sup> włożyli, aby podwodę nosiła. Także strony lasów, na które mając przywilej onych nie pozwalają na oprawę miasta i na opał, za czym ubodzy mieszczanie tak wielkiej reparaucyje parkanów podołać nie mogą wszystko kupując *de suo*<sup>72</sup>, a na to nie mając ani gorzałkiej, ani inszych accidentów<sup>73</sup>, okrom myta<sup>74</sup> które na rok za ledwie sto złotych może uczynić. A naprawa gaci<sup>75</sup>, która przez pół milę, przez rzeki ciągnie się, gdy wydołać nie może zaczym takowym defektem ściśnieni, nie mając czym dalej poprawiać miasta, za tak częstymi inkursyjami<sup>76</sup> tatarskimi.

Strzeż Boże, byśmy w zgubę wieczną strony targowego<sup>77</sup> nad prawo, że w jedno ją biorą, a podczas wielkiej skąpości chleba wozić do miasta arendarz zabrania, co

<sup>64</sup> *Protestatio Civium Moscincen[sis]* – Protest obywateli mościskich.

<sup>65</sup> Konfirmacja – potwierdzenie, zatwierdzenie.

<sup>66</sup> Tj. Zygmunta III Wazy, panującego w latach 1587–1632.

<sup>67</sup> Podwoda – powinność włościan i miast dostarczania właścicielowi pojazdu lub tylko konia do transportu, forma pańszczyzny.

<sup>68</sup> *Nulliter indebite, nulla accedente voluntate ac mandato S[acrae] R[egae] M[ajesta]tis* – w każdym razie niepotrzebnie, bez wyrażenia woli i polecenia św. Królewskiego Majestatu.

<sup>69</sup> *Antiquitus* – od dawna.

<sup>70</sup> Podymne – podatek od każdego komina w danym domu.

<sup>71</sup> *Iure perpetuo* – prawem wiecznym.

<sup>72</sup> *De suo* – ze swojego.

<sup>73</sup> Accidenty – zdarzenie (z łac. *accidit* – zdarza się).

<sup>74</sup> Myto – opłata pobierana za przejazd drogą lub przez most.

<sup>75</sup> Gać – grobla z drzewa lub faszyny (cienkich gałęzi, np. wiklinowych).

<sup>76</sup> Inkursycja – najazd, napad.

<sup>77</sup> Targowe – opłata od sprzedaży towarów na targu.

wielkiem jest ciśnieniem ubogich ludzi na wszystkim. Także strony mieszkania Żydów w mieście, których przywilejem od tego miasta *iure perpetuo* odstrychniono<sup>78</sup>, [k. 2v] iż nad wiadomość miasta wszystkiego ten jeden jest wpuszczony, zabiegając, aby niczym się nic nie denegowało<sup>79</sup> prawom deklarujemy i *protestamur*<sup>80</sup> że żadnego mieć nie chcemy, o które krzywdy wszystkie *in foro fori*<sup>81</sup> gotowiśmy *iure agere suo tempore et loco*<sup>82</sup>.

Te tedy bezprawia przynosząc i do wiadomości Ichmościów Panów Lustratorów podając zawczasu przestrzegając zupełności praw nadanych, aby miasto żadnej szkody nie popadło i w *proscribo*<sup>83</sup> nie przyszło. Takową solenną protestacją przeciwko tym bezprawiom naszym wnosimy zupełne prawo zostawując sobie, jako i sukcesorom potomnym naszym, czasu i godziny przystojne, prosząc, aby ta protestacja nasza do ksiąg lustratorskich była przyjęta.

### Wsi do starostwa należące

#### Wieś Rudniki Ruskie

W tej wsi kmieci na półłankach jest <i>n[umer]o</i> 3 teraz po świeżym spuszczeniu tatarskim, którzy czynszu płacą po gr 24. <i>Fac[it]</i> ..... [fl.] 2.12
Owsa dają z półłanku po sześciu półmiarków <sup>84</sup> , półmiarek po gr <i>Fac[it]</i> 6. .... 3. 18
Kapłonów <sup>85</sup> po dwa, po gr 2½. <i>Fac[it]</i> ..... [fl.] 12
Kmiecie robić powinni w tydzień co im każą po trzy dni, a chałupnicy dzień jeden.
<i>Summa</i> prowentu z tej wsi [fl.] ..... 6.12.

#### Wieś Czerniawa

Ta wieś podług lustracyjnej *Anni* 1616 zasiadła na łanach *n[umer]o* 12, która iż częstymi inkursjami tatarskimi względem popalenia ludzi i dobytków zabrania, [k. 3] a mianowicie w tym roku przez nieprzyjaciela wielka się dewastacja stała, jako poddani pod przysięgą zeznali, którym Jegomość Pan starosta folgę do lat trzech czynszu uczynił.

Tedy i my wiedząc tego słuszną być potrzebę pomienionych poddanych, żeby się tym prędy zapomóc mogli przy tychże wolnościach, (wolnemi ich od czyn-

<sup>78</sup> Odstrychnąć – tu: odsunąć, odłączyć.

<sup>79</sup> Denegować – odmawiać.

<sup>80</sup> *Protestamur* – sprzeciwiamy się.

<sup>81</sup> *In foro fori* – w sądzie.

<sup>82</sup> *Iure agere suo tempore et loco* – prawo stosując w swoim czasie i miejscu.

<sup>83</sup> *Proscribo* – wystawienie na sprzedaż.

<sup>84</sup> Półmiarek – pół miarki. Jedna miarka (= 4 garnce) to ok. 15 litrów.

<sup>85</sup> Kapłon – wykastrowany kogut, cięższy i bardziej otluszczony niż niekastrowany.

szu trzymać) zachowujemy przy zwyczajnych ich jednak robociznach zostawiwszy.

#### Wieś Sokola

Ta wieś według rewizyj *Anni* 1625 przez Tatarów była zniesiona, którą i teraz Tatarowie zabrawszy poddanych spalili, tylko w niej chałup zostało sześć, ale i tych jako i we wsi Czerniawie poddanych, Jegomość Pan starosta od czynszów i inszych podatków do tychże lat uwolnił, przy zwyczajnych ich robociznach zostawiwszy.

#### Wieś Malinów<sup>86</sup>

Tą wieś za rewizyj *Anni* 1625 Tatarowie spalili byli, którą i teraz znowu poddanych zabrawszy znieśli, którym także czynsze i insze podatki Jegomość Pan starosta do lat trzech opuścił, przy robociznach zostawiwszy.

#### Wieś Wola Malinowska

Która także za rewizyj *Anni* 1625 przez Tatarów była spalona, a iż i za terażniejszą świeżą inkursją nieprzyjacielską jest zniesiona, Jegomość Pan starosta dał im od czynszów i inszych podatków do lat trzech wolność, przy robociznach zachowawszy jako i Czerniawę.

#### [k. 3v] Wieś Sarny

Teraz po świeżej inkursyj tatarskiej zostało dwu poddanych na półlankach, którzy czynszu powinni płacić po gr 12. <i>Fac[it]</i> .....	0. 24
Owsa dają po dwa półmiarki po gr 6. <i>Fac[it]</i> .....	0. 24
Za masło po gr 6. <i>Fac[it]</i> .....	0. 12
<i>Summa</i> procentu z tej wsi [fl.] 2.	

#### Wieś Arlamowska Wola<sup>87</sup>

W tej wsi poddanych na półtora rolach <i>n[umer]o</i> 7.	
Czynszu płacą po gr 24. <i>Fac[it]</i> .....	fl. 5. 18
Ciż za jałowicę czynszu dają po gr 24 .....	fl. 5. 18
Kur prostych daje gromada <i>n[umer]o</i> 14 po gr 1½. <i>Fac[it]</i> .....	21
Gęsi gromada wszystka daje <i>n[umer]o</i> 7 po 3½. <i>Fac[it]</i> .....	24 gr
Kaczmarz daje czynszu .....	5
Robić powinni jako i insze wsi.	
Pop czynszu dawać powinien .....	[fl.] 3
<i>Summa</i> procentu z tej wsi .....	fl. 20. 21. 9

<sup>86</sup> Malinów – w *Lustracji województwa ruskiego 1661–1665...*, s. 56–57: Małnów. Zob. także: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 6, s. 36. Małnów leży 14 km na północ od Mościsk. Na wschód od Małnowa – Wola Małnowska.

<sup>87</sup> Arlamowska Wola – w *Lustracji województwa ruskiego 1661–1665...*, s. 59–60: Arlamowska Wola.

Wieś Pawężów<sup>88</sup>

Ta spalona wniwecz i poddanego żadnego nie masz.

## Wieś Strzelczyska

W tej wsi po inkursyje tatarskiej kmieci zostało *n[umer]o* 6, którzy czynszu płacą po gr 24. *Fac[it]* ..... 4. 24

Owsa dają po cztery półmiarki po gr 6. *Fac[it]* ..... 4. 24

Kapłonów po 2 po gr 2 ½ ..... 1

Jajec z półanka po 30, kopa po gr 4. *Fac[it]* ..... 12

Kaczmarz czynszu daje ..... 16

[k. 4] Podwod cztery do roku powinien odprawować za mil ośm.  
Kmiecie robić powinni po trzy dni w tydzień pługiem każdy.

Zagrodników *n[umer]o* po gr 12. *Fac[it]* ..... fl. 2. 12

Robić po dwa dni powinni.

Kur prostych po jednemu z półanku po gr 1½. *Fac[it]* ..... 9

*Summa* prowentu z tej wsi ..... fl. 29. 21

## Wieś Laszki

W tej wsi na łaniech poddanych *n[umer]o* 9. Czyszu z każdego łana dają po miarek 8. *Fac[it]* ..... 115. 6

Owsa z każdego łanu po kłodzie<sup>89</sup>, kłód *n[umer]o* 9. Po fl. 1, gr 18. *Fac[it]* ..... fl. 14, 12

Kur prostych dają ogółem *n[umer]o* 18. *Fac[it]* ..... 27

Kaczmarzów *n[umer]o* 2, dają obadwa ..... 14. 18

Dani miodowej<sup>90</sup> dają miarek 3. *Fac[it]* ..... 4. 24

Pop powinien dawać czynszu ..... fl. 3

Robić powinni do roku dni szesnaście pieszo jako każą, do tego powinni będą dla terażniejszego spustoszenia, że z nich żadnego inszego robocizny nie masz, iść na zaorki na wiosnę dwa dni, w jesieni dwa dni.

*Summa* prowentu z tej wsi ..... fl. 152. 27

## Wieś Zakościele

Po spustoszeniu tatarskiem kmieci tylko zostało *n[umer]o* 2. Czyszu płacą po [fl.] 1, gr 6. *Fac[it]* ..... 2. 12

Owsa dają po cztery półmiarki. *Fac[it]* ..... 1. 28

Kapłonów po dwa po 2 ½. *Fac[it]* ..... 10

<sup>88</sup> Pawężów – w *Lustracji województwa ruskiego 1661–1665...*, s. 60: Pawężów.

<sup>89</sup> Kłoda – w słownikach języka staropolskiego nie występuje. Najprawdopodobniej lokalne określenie miary.

<sup>90</sup> Dań miodowa – rodzaj podatku. Jednostką miary miodu była rączka.

Jajec po pół kopy. <i>Facit</i> .....	4
[k. 4v] Po kurze jednej dają. <i>Fac[it]</i> .....	3
<i>Summa</i> procentu z tej wsi .....	fl. 4. 17

## Wieś Rudniki Lackie i Wola Rudnicka z folwarkiem

W tej wsi jest kmieci <i>n[umer]o</i> 4 na półłankach, którzy czynszu dają po fl. 1, gr 6. <i>Fac[it]</i> .....	4. 24
Owsa dają po cztery półmiarki po gr 6. <i>Fac[it]</i> .....	fl. 3. 6
Do tego po parze kapłonów po gr 2½. <i>Facit</i> .....	20
Jajec po trzydzieści .....	8
Zagrodników <i>n[umer]o</i> 15, dają czynszu po gr 12. <i>Facit</i> .....	6
Kaczmarz czynszu daje 12.	
Robić powinni kmiecie po trzy dni w tydzień, a zagrodnicy po dwa dni.	
Do tego powinni z każdego półłanku wywieźć furę soli z żup kotowskich <sup>91</sup> do Baryczy <sup>92</sup> na San, która furę płaca po 1.....	4
Ale tem za tę furę wytrącać powinno dwie niedzieli roboty.	
Mielnik <sup>93</sup> czynszu daje .....	3 fl.
<i>Summa</i> procentu z tej wsi 33 fl. 28 gr	

Urodzaj folwarku mościskiego  
*Exclusa Decima Manipulari*<sup>94</sup>

<i>Crescentia</i>	<i>Trituratio</i> <sup>95</sup>	<i>Semino</i> <sup>96</sup>	<i>Victus</i> <sup>97</sup>	Resta	Taxa	
Żyta kop 433	81. 1 1/2	16 1/2	56	59	3. 14	205. 6
Pszenice kop 50	9. 3	1. 7	3	7. 1	4. 28	35. 4. 9
Jęczmienia kop 70	13. 1	2. 5	4	10	2. 28	29. 10
Tatarki <sup>98</sup> kop 190	35. 5	7. 1	1	27. 4	2. 28	80. 20
Owsa kop 260	48. 6	9. 6	4	25	1. 18	56
Pszenice jary 15	2. 7	4	0	2. 3	4. 28	11. 21. 9
Grochu kop 20	3. 6	6	3	2. 5	4. 24	12. 18
Siana ze wszystkiego starostwa brogów 13			3	10	10	100

[k. 5] *Summa* z krescencyje<sup>99</sup> folwarkowej zł 530.20.

<sup>91</sup> Żupy kotowskie – jedna z kilku żup solnych w ekonomii samborskiej. Wg lustracji z 1686 r. w ekonomii tej były żupy: Stara Sól, drohobycka, nahujowska, modrzycka, kołpecka i kotowska.

<sup>92</sup> Barycz – niedaleko miasteczka Michałówka, które leży nad prawym brzegiem Sanu.

<sup>93</sup> Mielnik – młynarz.

<sup>94</sup> *Exclusa decima manipulari* – po wykluczeniu dziesięciny snopowej.

<sup>95</sup> *Trituratio* – młocka.

<sup>96</sup> *Semino* – tu: zasiewy.

<sup>97</sup> *Victus* – żywność.

<sup>98</sup> Tatarka – gryka.

<sup>99</sup> Krescencyja – ogół plonów, zbiorów, urodzaj.

Urodzaj folwarku strzeleckiego  
*Exclusa Decima*<sup>100</sup>

Krescencyja	<i>Trituratio</i>	<i>Semino</i>	<i>Victus</i>	Resta	Taxa	
Żyta kop 157	29. 3 1/2	5. 7	3	20. 4 1/2	3fl. 14 gr	71. 8. 9
Jęczmienia [kop] 48	9	1. 6	4	6, 6	2fl. 28 gr	19. 24
Tatarki kop 160	30	6	2	22	2fl. 20 gr	64. 16
Owsa kop 43	80. 1	1. 4. 1	1	5.4	1fl. 18 gr	8. 24

*Summa* z krescencyjej folwarkowej fl. 164. 12. 9.

Urodzaj folwarku zakościelskiego  
*Exclusa Decima*

<i>Crescentia</i>	<i>Trituratio</i>	<i>Semino</i>	<i>Victus</i>	Resta	Taxa	
Żyta kop 100	18. 6	3. 6	1. 4	13. 4	po fl. 3. 14	46. 24
Tatarki kop 110	20. 5	4. 1	2	14. 4	po fl. 2. 28	39. 6
Owsa kop 50	9. 3	1. 7	7	6. 5	po fl. 1. 18	10. 18
Grochu kop 9	1. 5 1/2	2 1/2	1	1. 2	po fl. 4. 24	6

*Summa* z krescencyjej folwarkowej fl. 102. 18.

Urodzaj z folwarku rudnickiego  
*Exclusa Decima*

<i>Crescentia</i>	<i>Trituratio</i>	<i>Semino</i>	<i>Victus</i>	Resta	Taxa	
Żyta kop 123	23. 0. 1	4. 4. 1	2	16. 4	po fl. 3. 14	54. 6
Tatarki kop 101	18. 7. 1	3. 6	1. 4	13. 5. 1	po fl. 2. 28	40. 4. 9
Owsa kop 63	11. 2	2. 2	1	8	po fl. 1. 18	12. 24
Grochu kop 10	1. 7	3	1	1. 3	po fl. 4. 24	6. 18

*Summa* z krescencyjej folwarkowej fl. 116. 22. 9.

[k. 5v] Urodzaj folwarku pawężowskiego  
*Exclusa Decima*

<i>Crescentia</i>	<i>Trituratio</i>	<i>Semino</i>	<i>Victus</i>	Resta	Taxa	
Żyta kop 123	23. 0. 1	4. 4. 1	2	16. 4	po fl. 3. 14	57. 6
Tatarki kop 101	18. 7. 1	3. 6	1. 4	13. 5. 1	po fl. 2. 28	40. 4. 9
Owsa kop 63	11. 2	2. 2	1	8	po fl. 1. 18	12. 24
Grochu [kop] 10	1. 7	3	1	1. 3	po fl. 4. 24	6. 28

*Summa* krescencyjej folwarkowej fl. 116. 22. 9.

<sup>100</sup> *Exclusa decima* – po wykluczeniu dziesiątej części.

Urodzaj folwarku pawężowskiego  
*Exclusa Decima*

<i>Crescentia</i>	<i>Trituratio</i>	<i>Semino</i>	<i>Victus</i>	Resta	Taxa	
Żyta kop 103	19. 2. 1	3. 6. 1	1. 4	14	po fl. 3. 14	48. 16
Tatarki [kop] 96	18	3. 4. 1	1. 4	12. 7. 1	po fl. 2. 28	24. 18. 9
Owsa kop 30	5. 5	1. 1	4	4	po fl. 1. 18	6. 12

*Summa* z krescencyjej folwarkowej fl. 89. 16. 9.

### Arenda

Arenda miejska, gorzałka, targowe, myto, młyny, czyni fl. 1050. Wytrąciwszy stąd według prawa wójtowskiego względem gorzałki targowego fl. 200, zostaje fl. 850.

### Stawy

Staw strzelczycki w trzecim roku czyni .....	fl.	150
Staw pod miastem .....	fl.	100
Staw chodyński .....	fl.	600
[k. 6v] Staw strzelecki chodziwał po zł 40, teraz pusto stoi.		
Staw na Arlamowskiej Woli .....	fl.	60

*Summa* z stawów w trzecim roku zł 910. A na jeden rok czyni z tych stawów fl. 303. 10.

*Summa summarum*<sup>101</sup> ze wszystkich *in genere*<sup>102</sup> dochodów starostwa mościskiego fl. 2 625. 17. Stąd na podstarościę wytrąciwszy fl. 100, na pięci urzędników fl. 16, *facit* fl. 80.

[*Facit*] *in summa* fl. 2425, 17.

### Manifestacja imieniem JMPana starosty uczyniona

Opowiedział się slachetny Wojciech Kawecki imieniem Wielmożnego JMPana Maximiliana Przerębskiego kasztelana sieradzkiego, referendarza koronnego, że przez małość starostwa mościskiego, które za częstymi inkursyjami tatarskimi zabrane, spalone i bardzo spustoszało jest, cośmy i sami widzieli i z inkwizycyjej samych poddanych doszliśmy, że folwarków nie masz kiem zarabiać. Po tych tedy poddanych pozostałych robotę postanawiamy, [k. 6v] to jest, żeby wszyscy poddani z chleba, bez pańskiego dnia zaorki i oborki dwa dni na wiosnę, a drugie dwa dni w jesieni do trzech lat, tak jako lustracja przeszła pozwoiliła, byli powinni odprawować, aby jakokolwiek folwarki spustoszałe dorabiać się mogły. Któremu postanowieniu i wieś Laszki podlegać ma i też zaorki odprawować powinni będą.

<sup>101</sup> *Summa summarum* – po podsumowaniu.

<sup>102</sup> *In genere* – w ogólności.

*Extractum ex Libris Lustrationum Quartae Partis Proventum Palatinatus Russiae  
Anni 1627 Varsoviae die 20 Mensis February Anno 1713tio.*

*Secr[etarius] Greg[orius] Adamus Modtkowski  
N[ota]rius Thr[on]i Regni Quarte et Hib[ernae] [17]13<sup>103</sup>.*

EWA DANOWSKA

“BREAD FOR THE PRAISEWORTHY”. THE INSPECTION OF THE CROWN LANDS  
IN THE MOŚCISKA DISTRICT IN 1627

Summary

In ancient Poland Crown lands constituted the “bread for the praiseworthy”, and they were granted by the king for broadly defined services for the mothercountry. Leasing and managing these properties was very profitable – after making the payments due to the Treasury, a Starost (a head of a district) would keep the rest. Thus, the starosts would try to maximise their profits. Studying the history of the districts one should make a note of the enforcement movement from the second half of the 16<sup>th</sup> century whose objective was to limit the free distribution of the state properties, a phenomenon characteristic of the Jagiellonian dynasty which tried to strengthen its position on the throne of Poland. Pursuant to the decision of the Sejm, from time to time the inspections of the respective districts were carried out, and the appointed (and sworn to office) inspectors made inventories of the properties and checked whether the starosts fulfilled their financial obligations to the Treasury regularly and accurately.

One of the several hundred of districts of the Republic of Poland was the Mościska district, within the Przemyśl lands, in the Ruthenian Voivodeship, at first rich, but later ravaged due to the frequent Tatars’ raids. The inspection carried out in 1627 provides the picture of that district, the town of Mościska and the neighbouring villages. The annex includes this document, preserved as a copy from 1713. What must be emphasised is its importance for the research not only into the districts themselves but into the history of the eastern territories of Poland.

---

<sup>103</sup> Wypis z ksiąg lustracji z dochodów czwartej części (kwarty) województwa ruskiego z roku 1627. W Warszawie, dnia 20 miesiąca lutego, roku 1713. Sekretarz Gregorius Adamus Modtkowski. Notariusz tronu królewskiego dla kwarty i hiberny, 1713.